

Edward Ozorowski, *Słownik podstawowych pojęć teologicznych*

Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007, ss. 376

„Każda dobra encyklopedia ma charakter informacyjny i stara się unikać oceny i wartościowania osób, wydarzeń i zjawisk, które wyszczególnia i zwięźle opisuje. Zawiera zbiór wiadomości ze wszystkich dziedzin, bądź z jednej rozległej dziedziny”¹. Ta krótka dyrektywa, odnosząca się do sztuki pisania wszelkich encyklopedii, słowników, wyznacza sposób realizacji tego przedsięwzięcia. Każdy słownik, niezależnie od dyscypliny naukowej, której dotyczy, powinien bowiem spełniać następujące kryteria : charakter informacyjny, obiektywność, zwięźłość wypowiedzi.

Również teologia, jako dziedzina nauki, posiada zasób pojęć, domagających się wyjaśniania. Wśród licznych słowników, przybliżających zagadnienia teologiczne – m.in. *Słownik teologiczny* pod red. A. Zuberbiera z 1985 roku czy też *Encyklopedia biblijna* pod red. J. Achtemeiera z 1999 roku – prawdziwą perełką jawi się *Słownik podstawowych pojęć teologicznych* autorstwa abp. prof. dr. hab. Edwarda Ozorowskiego, wydany w Warszawie w 2007 roku, nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W dorobku naukowym ks. Arcybiskupa można odnaleźć blisko dwa tysiące prac z zakresu historii teologii, teologii dogmatycznej, eklezjologii, antropologii chrześcijańskiej, mariologii, teologii małżeństwa i rodziny. Wszystkie wypowiedzi, wychodzące spod pióra tegoż Autora, cechują się kunsztownym, wspaniałym stylem, osiągniętym poprzez prostotę wypowiedzi przy jednoczesnym wnikliwym, rzetelnym, specjalistycznym i wieloaspektowym wykładzie trudnych zagadnień teologicznych. Owa erudycja ks. Arcybiskupa uwidacznia się również w *Słowniku podstawowych pojęć teologicznych*, który powinien znaleźć poczesne miejsce w księgozbiórze nie tylko wykładowcy akademickiego czy studenta teologii, lecz każdego człowieka, pragnącego zrozumieć swoją wiarę.

Na czym zatem polega wyjątkowość tegoż dzieła? Czym różni się od innych książek tego typu? W czym przewyższa panteon słowników, licznie ukazujących się na rynku wydawniczym? Odpowiedzi na powyższe pytania znajdziemy, rozważając , na jakiej zasadzie w prezentowanym dziele funkcjonują kryteria słownikotwórcze, wyszczególnione przez ks. W. Chrostowskiego: charakter informacyjny, obiektywność, zwięźłość wypowiedzi.

¹ W. Chrostowski, *Słowo wstępne*, [w:] F. L. Cross (red.), *Encyklopedia Kościoła*, t. 1, Warszawa 2003, VIII.

1. Charakter informacyjny

W *Słowniku* odnajdujemy kluczowe pojęcia teologiczne. Wspaniały kunszt Autora pozwala każdemu czytelnikowi zrozumieć nawet najbardziej zawile zagadnienia. Na czym polega wyjątkowość omówienia haseł w tym dziele? Tajemnica kryje się we wspaniałym stylu pisarskim ks. Arcybiskupa, dyskretnej dynamice wypowiedzi, w której wiele treści jest podanych w zwięzłej, przejrzystej formie. Pojęcia są wyjaśnione wyczerpująco, ale nie zamęczają czytelnika nagromadzeniem słów, zawiłych ozdóbników myślowych – wręcz przeciwnie, wiedza na tematy teologiczne jest przekazana niezwykle „prostym”, komunikatywnym językiem, zrozumiałym nawet dla laika. Wyjaśnienie haseł ma bardzo przejrzysty układ – każda myśl w wyjaśnieniu pojęcia jest wyróżniona akapitem bądź podpunktem, dzięki czemu czytelnik otrzymuje przejrzystą, usystematyzowaną, skondensowaną definicję.

Dzięki zwięzłości prowadzenia myśli, obfitej w treści, Autor uzyskuje, odmienną od innych autorów dzieł tego typu, interpersonalny dialog z czytelnikiem. Otóż większość znanych mi słowników, encyklopedii cechuje się „suchym” podaniem definicji, w którym autorzy popisują się wiedzą poprzez nagromadzenie skrótów myślowych i bardzo trudnego słownictwa, przez co nie starają się zbudować żadnych relacji z odbiorcami, czyniąc z nich jedynie bądź publiczność oklaskującą ich kunszt, bądź przedmioty komunikacji słownej. *Słownik podstawowych pojęć teologicznych* ks. abp. E. Ozorowskiego jest inny. Autor w nim poprzez użycie komunikatywnego języka, aczkolwiek nie pozbawionego specjalistycznych terminów podawanych w niezwykle przejrzysty sposób, buduje swoistą podmiotową relację z czytelnikiem. Na wzór *Dziejów sześciu pojęć: sztuki, piękna, formy, twórczości, odtwórczości, przeżycia estetycznego* W. Tatarkiewicza (Warszawa, 1975 r.), ks. Arcybiskup nie tyle przekazuje wiedzę, ile ją opowiada. *Słownik* czyta się zatem nie jako typowy zbiór terminów, lecz jak przygodową książkę, w której bohaterami są specjalistyczne pojęcia teologiczne. Dzięki tej mistrzowskiej dynamice słowa Autor czyni z czytelnika interlokutora dialogu naukowego. Jest to swoisty urok tegoż dzieła i stanowi jego piękno. Polega ono zaś na połączeniu ogromnej erudycji Autora z komunikatywnym stylem przekazu wiedzy na określony temat.

2. Obiektywność

Obiektywność sądu wypowiedzianego przez Autora w danej definicji wynika z omówionej wcześniej podmiotowej relacji z czytelnikiem. Za przykład w tej materii może posłużyć konkluzja hasła „Pełnia”: „Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1, 26-27). (...) Skutkiem Wcielenia, ziemskiego życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest Kościół – Jego Ciało. Kościół z tego względu jest pełnią Chrystusa. Bóg powziął postanowienie «dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie» (Ef 1, 10). Kościół, będąc pełnią Chrystusa, prowadzi innych do udziału w tej pełni.

(...) Eschatologiczna pełnia człowieka – to doskonałe jego upodobnienie się do Boga w Komunii osób” (s. 194-195). W przytoczonym fragmencie *Słownika* widać sugestywną obiektywność wypowiedzi, pozbawioną emocjonalności, kunsztem wyprowadzonym z retoryki Pawłowej. Ksiądz Arcybiskup bowiem w sposób obiektywny podaje definicje. Nie ma w nich ani zmuszania odbiorcy do przyjęcia stanowiska, ani moralizatorstwa, które przecież nie miałoby racji bytu w dziele tego typu. Jednak ze względu na podmiotowość relacji, w *Słowniku* pobrzmiewa dyskretna nutka teologii moralnej. Nie przekracza ona jednak granicy obiektywności, lecz znajduje się w samym jej centrum. Prawda, którą pragnie przekazać ks. Arcybiskup – niejako w odpowiedzi na liberalistyczne, relatywistyczne prądy postmodernistyczne osaczające współczesnego człowieka – ogniskuje się w antropologii teologicznej – „człowiek – obrazem Boga”; „Jezus – Chrystusem”; „Kościół – drogą do Boga”; „życie Boże – celem ludzkiej egzystencji”. Prawdę tę Autor czerpie z Pisma św. i w delikatny sposób uwrażliwia na nią czytelnika. Tezy, zawarte w „Słowniku” nie mają nic z subiektywizmu, choć mogą stać się przedmiotem dyskusji w gronie tzw. „chrześcijan anonimowych”. Są obiektywne, ponieważ przywołane wprost z *Pisma Świętego*, prostują pokręcone drogi ludzkiego myślenia.

Obiektywność prezentowanego *Słownika* polega zatem na dwóch składowych, komplementarnych elementach. Po pierwsze, ks. Arcybiskup posługuje się tezami opartymi o *Pismo Święte*, nic nie ujmując ani niczego nie dodając. Po drugie, poprzez prezentację zagadnień jest wierny Magisterium Kościoła, przez co wchodzi w swoisty dialog z odbiorcą, otwierając go na jedyną Prawdę odnoszącą się do ontologicznej i etycznej rzeczywistości każdego człowieka, odkrywając przed nim porządku jego bytu: stworzenia, zbawienia i celu ostatecznego.

3. Zwięzłość wypowiedzi

Rzymski retor, Ciceron, w sztuce mówienia zwracał uwagę na najważniejsze zadanie każdego autora wypowiedzi, a mianowicie na pobudzenie serc ludzkich do pozytywnych wzruszeń, wyrażających istotę człowieczeństwa. Ten cel zdaje się również przyświecać ks. Arcybiskupowi. W *Słowniku* widać dbałość Autora o kulturę słowa. Konstatacje odznaczają się precyzją, przejrzystością, sugestywnością, wręcz melodyjnością słowa pisanego. Styl wypowiedzi znajduje się na pograniczu dwóch stylów: naukowego i popularnonaukowego. Cechuje go ścisłość, precyzja, jednoznaczność sformułowań, jasność sądów, brak elementów emocjonalnych. Jednak tym, co pozwala sytuować *Słownik* na pograniczu obu tych stylów jest prostota wypowiedzi, ale nie prozaizmy. Kiedy podkreślam prostotę wypowiedzi, mam na myśli unikanie przez Autora zdań o skomplikowanej budowie przy jednoczesnym stosowaniu terminologii naukowej oraz dyskretny sposób obrazowania, w którym są wyjaśnione specjalistyczne pojęcia. Nawet gdy przy omawianym pojęciu jest podawana jego etymologiczna geneza, to Autor

czyni to z wycuciem, bez obciążania percepcji intelektualnej czytelnika. Składnia zdań opiera się najczęściej na zdaniach prostych. Zdania wielokrotnie złożone z trzema lub więcej orzeczeniami występują rzadko, dzięki czemu uzyskana została przejrzystość prowadzenia myśli. Zdania są twierdzące, budowane w formie czynnej, co daje im większą siłę oddziaływania na czytelnika i umożliwiają mu szybkie zrozumienie wyjaśnianych haseł. Autor swobodnie i precyzyjnie formułuje enuncjacje. Odznaczają się one erudycją przy jednocześnie zachowanej prostocie prezentowania sądów. Wyjaśnienia pojęć cechują się skondensowaną myślą, ale nie skrótem myślowym. Każdy termin jest wyjaśniony w sposób wyczerpujący, bez nagromadzenia ozdobników czy dygresji, które mogłyby spowodować odbiegnięcie od tematu. Zwięzłość wypowiedzi w stylu *Słownika* zatem polega na rygorystycznym trzymaniu się tematu – oszczędność słów – przy jednoczesnym wyczerpującym wykładzie teologicznym. Dzięki temu Ksiądz Arcybiskup w sugestywnym przybliżaniu czytelnikom pojęć teologicznych, stworzył wyjątkowe dzieło z pogranicza teologii dogmatycznej i moralnej – wyłożona nauka Magisterium Kościoła wzywa odbiorcę do zajęcia określonej postawy światopoglądowej.

Ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski w *Słowniku podstawowych pojęć teologicznych* zawarł, zgodnie z zamierzeniem nakreślonym we Wstępie, „podstawowe pojęcia z obszaru prawdy objawionej” (s. 12). Cel ten został zrealizowany po mistrzowsku. Komunikatywność przekazu, zwięzłość wypowiedzi, przejrzystość naukowego wywodu to techniczne zalety owego dzieła. Dodajmy do tego osobowościowe wartości: obiektywność, dyskretny przekaz uniwersalnej prawdy objawionej, podmiotowość w traktowaniu odbiorcy, a będziemy mieli prawdziwe dzieło, po które powinien sięgnąć każdy człowiek, niezależnie od światopoglądu czy przynależności religijnej.

Anna Dziegielewska
Uniwersytet w Białymstoku